№ 17. Warszawa, dnia 16 (28) Kwietnia 1873 roku. Rok II.



Z ILUSTRACJAMI.

WARUNKI PRENUMERATY:

w Warszawie, rocznie rsr. 5 kop. 40,—kwartalnie z odnoszeniem do domu rs. 1 k. 35.—na Prowincji, rocznie rsr. 7 k. 20,—półrocznie rsr. 3 kop. 60,—kwartalnie rsr. 1 kop. 80.

Prenumerować można we wszystkich księgarniach i kantorach pism perjodycznych.

Wydawcy **L. Redlich i A. Bachner.**

Redakcja i Ekspedycja Główna

przy ulicy Zielnéj Nr. 29.

AGENCJE GŁÓWNE:

w Petersburgu, w księgarni B. M. Wolffa,—w Wilnie, w księg. J. Zawadzkiego,—w Odessie, w ks. G. Rousseau,—w Żytomierzu, w księg. K. Budkiewicza,— w Krakowie, w ks. D. E. Friedleina,— we Lwowie, w ks. K. Wilda,— w Poznaniu, w ks. E. W. Czapińskiego

Ogłoszenia przyjmują się za opłatą po 6 kop. od wiersza lub za jego miejsce.

Do ogłoszeń mogą być dodawane próby w naturze.

KILKA SŁÓW

o towarzystwach akcyjnych i projekcie nowéj ustawy akcyjnéj.

—

II.

(Dalszy ciąg. Zob. Nr. 11, 12, 13 i 16)

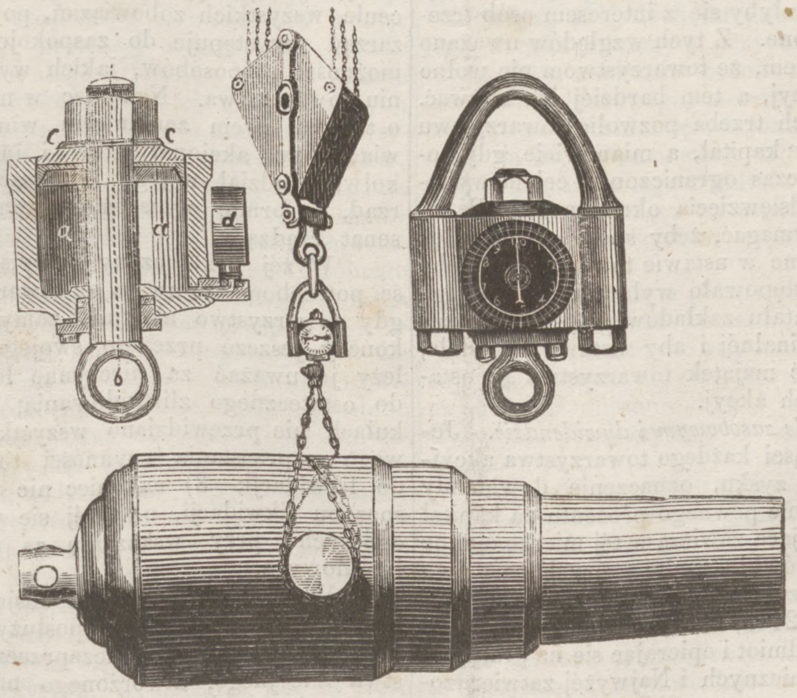
4. O otwarciu towarzystw akcyjnych i ich czynnościach.

Czwarty oddział projektu zatytułowano nadpisem: „Czynności towarzystw akcyjnych:“ Tutaj pomieszczone są prawa, tyczące się otwarcia czynności towarzystwa, zmian, jakie z biegiem czasu mogą nastąpić w zakresie jego czynności, tudzież w kapitale zakładowym,—sposobu obliczania czystego zysku, potrącania z niego dywidendy i procentów na kapitał zasobowy, nakoniec, zaprzestania czynności towarzystwa i sposobu jego likwidacji.

We wszystkich kwestjach wyżéj przytoczonych miano na uwadze przepisy obowiązujące, które zresztą są wcale niedostateczne i w istocie są zastępowane artykułami, jakie weszły do ustaw po jedynczych istniejących towarzystw akcyjnych.

W myśl wyżéj projektowanych przepisów, towarzystwo akcyjne wstępuje we wszystkie prawa osoby prawnéj t.j. uważa się za istniejące prawnie, od daty zaregestrowania go czyli wpisania do głównéj księgi akcyjnéj. Lecz tego jeszcze niedosyć. Powinno ono objawić swoje istnienie w rzeczywistości, dowieść, że utworzyło się nietylko na papierze i że kapitału wniesionego przez uczestników, rzeczywiście użyto na to przedsiębiorstwo, na jakie go przeznaczono. Z tych przyczyn prawo może żądać od każdego towarzystwa akcyjnego, aby oznaczyło we własnéj ustawie termin, w ciągu którego przedsiębiorstwo, dla jakiego je utworzono, musi być w życie wprowadzone i uważać niespełnienie tego warunku za niedojście przedsiębiorstwa do skutku. Odpowiednie temu wymagania zawiera ustawa obowiązująca (art. 2159). Komisja proponowała postanowić, że w razie niewprowadzenia w życie przedsiębiorstwa w terminie ustawą naznaczonym, ogólne zebranie akcjonarjuszów obowiązane jest zawiadomić wydział kontroli (regestraturę) o naznaczeniu drugiego terminu, z odpowiednią zmianą w ustawie, albo zaprzestać czynności i przystąpić do likwidacji.

Fig. 31. Fig. 32. Fig. 33.



Waga hydrostatyczna

O zmianach w ustawie towarzystwa i o powiększeniu jego kapitału zakładowego. Czynności każdego towarzystwa akcyjnego powinny być wyraźnie określone ustawą. Wszelkie rozszerzenie zakresu albo zmiana w rodzaju operacyj towarzystwa, równa się naruszeniu jego ustawy, i może być dozwolona jedynie po wprowadzeniu do niéj odpowiedniéj zmiany. Pod tym samym warunkiem może również nastąpić powiększenie kapitału zakładowego towarzystwa. W obu tych wypadkach, na zasadzie uchwały ogólnego zebrania akcjonarjuszów, zarząd towarzystwa obowiązany jest zawiadomić wydział kontroli o zmianach proponowanych w ustawie; wydział przestrzega przytem tych samych for-

malności co i przy zawiadomieniu o ustawie pierwotnéj. Zmienioną ustawę towarzystwa wpisuje się do głównéj księgi akcyjnéj, jakby nowo zawiązanego towarzystwa, pod tą samą lub zmienioną nazwą, lecz pod innym numerem.

Jeżeli towarzystwo proponuje powiększyć swój kapitał drogą emisji nowych akcyj, to uchwała jego na zebraniu ogólnem akcjonarjuszów powinna oznaczyć: sumę emisji nowych akcyj,—cenę, po jakiéj mają być wypuszczone,—termin i wysokość wymaganych na nie wpłat,—oraz czy wszystkie akcje rozbierają sami akcjonarjusze, czy tylko część, czyli też w zupełności poddają się subskrypcji. Ta ostatnia powinna być dokonaną z zachowaniem tych samych warunków co i subskrypcja pierwotna. Projekt ustawy nie zabrania towarzystwu chwycić się i innego sposobu powiększenia kapitału, a mianowicie pożyczki drogą emisji obligacyj. W takim razie powinno z całą ścisłością trzymać się projektowanych w téj mierze przepisów, zaczerpniętych przez komisję z praktyki, zachowywanéj obecnie w zarządzie osobnéj kancelarji ministra finansów w sekcji kredytowéj. Ważniejsze z tych przepisów polegają na tém, że obligacje zabezpieczają się wszystkiemi bez wyjątku dochodami i majątkiem towarzystwa,—że wypłata procentów od nich i kapitału musi następować przed wszystkiemi innemi długami towarzystwa i że w razie chybienia terminu tych wypłat, posiadaczom obligacyj służy prawo zażądania zlikwidowania towarzystwa. Zasadniczem przytem jest prawidłem, że żadna część kapitału, zapożyczonego przez towarzystwo akcyjne na obligacje, nie może być pod żadnym pozorem obróconą na zwrót akcjonarjuszom jakiejkolwiek części kapitału wniesionego przez nich na akcje.

O zmniejszeniu kapitału zakładowego towarzystwa. Zmniejszenie kapitału zakładowego towarzystwa, ma również związek ze zmianą jego ustawy. Jeżeli, z biegu spraw, towarzystwo uważa za stosowne zmniejszyć kapitał w porównaniu z wysokością oznaczoną w ustawie, to zwrot akcjonarjuszom części tego kapitału może nastąpić nie inaczéj, jak na zasadzie uchwały zebrania ogólnego i po uprzedniem zawiadomieniu o tém wydziału kontroli, celem odpowiedniéj zmiany w ustawie i wpisania jéj do głównéj księgi akcyjnéj pod nowym numerem. Prócz tego, ponieważ ze zmiejszeniem kapitału koniecznie zmniejszyć się musi wysokość majątku towarzystwa, zasadnem jest przeto żądanie przedstawienia w wydziale kontroli formalnego świadectwa, że ze strony wierzycieli towarzystwa niema przeszkody co do tego zmniejszenia.

Z kwestją o zmniejszeniu akcyjnego kapitału zakładowego, zostaje w związku kwestja o umorzenia akcyj towarzystwa. Przy normalnéj organizacji towarzystwa akcyjnego na czas nieograniczony, służące mu prawo umarzania swoich akcyj równałoby się pozwoleniu na funkcjonowanie z kapitałem stopniowo się zmniejszającym, coby mogło spowodować zmniejszenie jego odpowiedzialności i tak już ograniczonéj. Podobne czynności nie zgadzałyby się z interesem osób trzecich i nie mogą być dozwolone. Z tych względów uważano za pierwsze postanowić prawem, że towarzystwom nie wolno kupować własnych swch akcyj, a tém bardziéj ich zbywać. Są jednak wypadki, w których trzeba pozwolić towarzystwu stopniowo umarzać uwięziony kapitał, a mianowicie, gdy towarzystwo zawiązało się na czas ograniczony, celem wykonania jakiegokolwiek przedsięwzięcia określonego. W takim razie prawo powinno wymagać, żeby sposób i porządek umarzania były ściśle określone w ustawie towarzystwa, żeby potrącenie na umorzenie następowało wyłącznie z czystego zysku, bez użycia na to kapitału zakładowego,—żeby akcje były umarzane po cenie nominalnéj i aby ustawa określała, na czyją własność ma przejść majątek towarzystwa po ostatecznem umorzeniu wszystkich akcyj.

O zysku czystym, kapitale zasobowym i dywidendzie. Jedną z najważniejszych czynności każdego towarzystwa akcyjnego jest obliczenie czystego zysku, oznaczenie dywidendy dla akcjonarjuszów i potrącenie pewnego procentu na kapitał zasobowy. Ustawa obowiązująca zawiera w téj mierze ogólne tylko i niedostateczne wskazówki, wedle których to i owo zależy jednak od ogólnego zebrania akcjonarjuszów (zbiór praw tom X, część 2, art. 2169, 2171). Komisja zwróciła szczególną uwagę na ten przedmiot i opierając się na praktyce, na wzór prawodawstw zagranicznych i Najwyżéj zatwierdzonych ustaw pojedynczych towarzystw akcyjnych, proponuje postanowić: *a*) że dywidendę potrącać można jedynie z czystego zysku i wypłata jéj w żadnym razie nie może nastąpić kosztem kapitału zakładowego oraz kapitału zabezpieczenia lub innych, mających, podług ustawy lub z mocy uchwał ogólnego zebrania akcjonarjuszów, przeznaczenie ściśle określone; i *b*) że za zysk czysty należy uważać tę tylko przewyżkę nad kapitał zakładowy, która pozostaje po pokryciu wszystkich rozchodów towarzystwa z jego czynności wynikających, oraz koniecznych na wypłatę procentów i umorzenie obligacyj, jeżeli towarzystwo je wypuściło, oraz na opłacenie długów terminowych, na ulepszenie i umorzenie majątku.

Istniejący dotąd przepis, że dewidenda niezażądana w ciągu lat 10 przechodzi na własność towarzystwa, oprócz wypadków procesu, proponuje się zachować w swéj mocy. Niezbytecznem jednak będzie dodać do prawa już obowiązującego, że dywidenda raz wydana od akcyj lub kuponów, w żadnym razie nie może być przedmiotem powództwa o zwrot, i że zarząd towarzystwa, dokonywając wypłaty dywidendy od samych tylko kuponów, nie wchodzi w żaden rozbiór czy one należą do okaziciela.

Obstając, jak wyżéj objaśniono, przy obowiązkowem tworzeniu przy towarzystwach akcyjnych kapitału zabezpieczenia i na umorzenie wartości majątku, Komisja nie uważa za potrzebne rozciągnięcie tego przepisu do kapitału zasobowego i proponuje utworzenie tego kapitału pozostawić uznaniu samych towarzystw. Jeśli zaś w ustawie towarzystw będzie postanowione potrącenie z czystego zysku pewnego procentu na utworzenie kapitału zasobowego, jednocześnie z tém należy wymagać określenia sposobów zabezpieczenia od wydania go w sposób nieodpowiadający przeznaczeniu oraz dopełnienia go, gdyby się zmniejszył prawnie w porównaniu z wysokością oznaczoną przez ustawę.

O ustaniu czynności towarzystwa. Istotny niedostatek w obowiązującem obecnie prawodawstwie o towarzystwach akcyjnych, polega na braku przepisów stanowczych o ustaniu czynności spółek i porządku zlikwidowania ich interesów. W moc art. 2155 (Zbiór praw, tom X, część 2, wydanie 1857), istnienie towarzystwa kończy się albo z upływem oznaczonego w danéj ustawie terminu, jeżeli nie nastąpi przeciwna temu uchwała ogólnego zebrania akcjonarjuszów, albo przed upływem tego terminu, jeżeli uchwała ogólnego zebrania akcjonarjuszów uzna za niemożliwe lub niepotrzebne dalsze przedłużanie przedsiębierstwa, a zobowiązania zaciągnięte przez towarzystwo względem publiczności lub osób prywatnych, z natury swéj nie przeszkadzają zamknięciu towarzystwa. Również art. 2188 stanowi, że w razie zamknięcia towarzystwa, zarząd przystępuje przedewszystkiem do likwidacji jego interesów, w sposób przyjęty ogólnie w domach handlowych i tak o przystąpieniu do likwidacji jak i o jéj ukończeniu zawiadamia przez gazety akcjonarjuszów i wszystkie osoby interesowane. Tamże powiedziano, że żadnemu akcjonarjuszowi nie wolno zwracać ani cząstki jego kapitału, dopóki towarzystwo nie wniesie do jednéj z rządowych instytucyj kredytowych, sumy potrzebnéj na spłacenie wszystkich zobowiązań, po których umorzeniu dopiero zarząd przystępuje do zaspokojenia akcjonarjuszów podług możności i sposobów, jakich wybór przedstawia się uznaniu towarzystwa. Nakoniec w myśl art. 2157 towarzystwo o takiem swem zamknięciu, winno ogłosić w gazetach dla wiadomości akcjonarjuszów i innych osób, mających jakikolwiek udział w jego interesach; podobną publikację robi rząd, w formie ogłoszenia o zamknięciu towarzystwa przez senat rządzący.

Wyżéj przytoczony przepis nie odpowiada w zupełności potrzebom: 1) uważa on towarzystwo za zamknięte wtedy; gdy towarzystwo akcyjne, zamykając swoje czynności, nie kończy jeszcze przez to swojego istnienia, przeciwnie, należy je uważać za nieczynne lecz mimo to istniejące, aż do ostatecznego zlikwidowania; 2) w przytoczonych artykułach nie przewidziano wszystkich wypadków obowiązkowego zaprzestania czynności towarzystwa i przystąpienia do likwidacji; 3) nakoniec nie określono stanowczo samego sposobu likwidacji, o któréj się wyrażono w terminach zbyt ogólnych, przy wskazaniu za przykład zwyczaju domów handlowych.

W swoim projekcie Komisja starała się wprowadzić do prawa wszystko, co może posłużyć do zupełnego rozjaśnienia sprawy w praktyce. Niezaprzeczonem jest prawo towarzystwa akcyjnego, utworzonego na czas nieograniczony, zaprzestania swych czynności, w każdym czasie, jeżeli co do tego nastąpi prawna uchwała ogólnego zebrania akcjonarjuszów i nie przeszkadza temu natura zobowiązań przez nie zaciągniętych względem rządu lub osób prywatnych. Je-

żeli towarzystwo założono na czas ograniczony, to zamknięcie jego czynności przed upływem tego terminu może nastąpić na mocy uchwał zebrań ogólnych, i to tylko w tym razie, jeżeli ustawa danego towarzystwa lub sama natura przedsięwzięcia nie stoi temu na przeszkodzie.

Prócz tych dwóch wypadków fakultatywnych (możliwych), uważano za stosowne oznaczyć wypadki obowiązkowego zaprzestania czynności towarzystwa akcyjnego, a mianowicie: *a*) *utrata z kapitału zakładowego* więcéj jak 50% jeżeli ten ubytek nie przewyższa 50% całéj sumy kapitału pieniężnego, wzniesionego na akcje, wtedy wolno jeszcze towarzystwu oświadczyć, że przedłuża swoje czynności z kapitałem zmniejszonym, jeżeli przytem uchwała zebrania ogólnego uzna to za możliwe: *b*) *niewprowadzenie w życie przedsięwzięcia* w terminie ustawą naznaczonym, jeżeli uchwała zebrania ogólnego akcjonarjuszów nie uzna za możliwe wyznaczania ku temu drugiego terminu; *c*) *niewniesienie* całkowitego zakładowego kapitału pieniężnego w ciągu lat trzech, licząc od dnia zaregestrowania towarzystwa, jeżeli to ostatnie nie oświadczy, na mocy uchwały zebrania ogólnego akcjonarjuszów, że zamierza przedłużać swoje czynności z kapitałem zmniejszonym, i nakoniec, *d*) jeżeli towarzystwo *wstrzyma wypłaty* obligacyj lub wynikające z innych długów terminowych.

We wszystkich wyżéj wzmiankowanych wypadkach nieobowiązkowego lub obowiązkowego zaprzestania czynności, rada albo zarząd towarzystwa, wedle własnego uznania lub na żądanie akcjonarjuszów, posiadających razem przynajmniéj $\frac{1}{10}$ część zakładowego kapitału pieniężnego, obowiązany jest zwołać zebranie ogólne dla przedstawienia mu sprawozdania o stanie interesów towarzystwa i kwestyj tyczących się zaprzestania czynności. Jeżeli zebranie ogólne uzna za stosowne zamknąć czynności towarzystwa, to powinno przystąpić jednocześnie do jego zlikwidowania i w tym celu wybrać oddzielną komisję likwidacyjną, z grona akcjonarjuszów lub nawet osób trzecich. Członków zarządu nie usuwa się od wybieralności na likwidatorów, lecz, zdaniem komisji, operacji téj w żadnym razie poruczać niemożna zarządowi. Gdyby nawet, dzięki szczególnemu zaufaniu akcjonarjuszów do członków zarządu, komisja likwidacyjna składała się z nich tylko, i wtedy działać mogą jedynie pod tą ostatnią nazwą. Od pojęcia zarządu towarzystwa nieodłącznem jest pojęcie o towarzystwie funkcjonującem, tymczasem pierwszem następstwem ogłoszenia likwidacji jest zaprzestanie czynności towarzystwa, a jawną, wolną od wszelkiéj dwuznaczności oznaką nastąpionéj zmiany powinno być właśnie przejście zawiadywania jego sprawami, z rąk zarządu do komisji likwidacyjnéj.

O likwidacji interesów towarzystwa. Prawa i obowiązki komisji likwidacyjnéj projekt określa dosyć szczegółowo. Wzywa on, w sposób przez prawo postanowiony, wierzycieli towarzystwa; kończy rozpoczęte operacje, nie wdając się w żadne nowe; dochodzi pretensyj towarzystwa u osób trzecich, między innemi i u akcjonarjuszów, którzy jeszcze nie opłacili całkowicie wniosków od nich przypadających za świadectwa tymczasowe; sprawdza bilanse zarządu i wszystkie jego czynności, żądając objaśnień i usprawiedliwień, których może się okazać potrzeba. Co do porozumienia się z wierzycielami i dłużnikami towarzystwa oraz sprzedaży nieruchomości, komisja likwidacyjna może kierować się warunkami, przepisanemi jéj przez uchwałę ogólnego zebrania akcjonarjuszów. Po ukończeniu likwidacji, komisja zajmująca się nią, zwołuje z zachowaniem przepisów w ustawie postanowionych, ogólne zebranie akcjonarjuszów dla przedstawienia mu swego sprawozdania. Jeżeli zaś likwidacja potrwa dłużéj jak rok, to zebranie ogólne powinno być zwoływanem przynajmniéj raz do roku. Aż do zaspokojenia wszystkich wierzycieli towarzystwa lub do ubezpieczenia tego zaspokojenia wniesieniem odpowiedniéj sumy do jednego z zakładów kredytowych, ani cząstki kapitału nie wolno zwracać akcjonarjuszom. O rezultatach likwidacji i ostatecznem następstwie zamknięcia towarzystwa, komisja likwidacyjna zawiadamia wydział kontroli i ogłasza w gazetach, wedle wskazówki wydziału, przyczem przedsiębierze środki, celem zabezpieczenia w ciągu lat 11, ksiąg i dokumentów zamkniętego towarzystwa, wydzielając pewną część jego funduszów na wydatki w tym celu. O miejscu zachowania tych dokumentów powinien być zawiadomiony wydział kontroli, po upływie lat jedenastu ulegają zniszczeniu, jeżeli nie okażą się potrzebnemi.

Wszystko co wyżéj przytoczono, tyczy się towarzystw akcyjnych, które likwidują swoje interesy; należy jednak przewidzieć i wypadki ogłoszenia takich towarzystw niewypłacalnemi. Wtedy podobnie jak każdy dłużnik niewypłacalny, towarzystwa te pozbawiają się, zawiadywania własnymi sprawami i stosują się do nich wszystkie przepisy, objęte ustawą o niewypłacalności handlowéj (Zbiór praw, tom XI, część II ustawy handlowéj). (D. n.)

WARSZAWSKIE

Towarzystwo ubezpieczeń od ognia.

Stosownie do § 46 Ustawy warszawskiego Towarzystwa ubezpieczeń od ognia, (w dniu 1 maja 1870 roku zatwierdzonéj) w dniu 27 marca r. b., w biurze Dyrekcji Towarzystwa, odbyło się drugie zwyczajne ogólne zebranie akcjonarjuszów. Na zebraniu tem było obecnych akcjonarjuszów 46, reprezentujących akcyj 5923 i posiadających razem głosów 82. Po sprawdzeniu listy obecności i przekonaniu się, iż ogólne zebranie znajduje się w komplecie, mającym, stosownie do § 51 Ustawy Towarzystwa, moc stanowienia w przedmiotach pod rozstrzygnięcie jego przychodzących, zaproszeni zostali na asesorów pp.: Jan Epstein, Wsiewołod Istomin i Władysław Wołowski, zaś na sekretarza posiedzenia p. Bronisław Plewiński. Poczem Prezes Towarzystwa, Tomasz hr. Zamojski, zagaił posiedzenie następującą przemową: zawierającą ważne szczegóły i dane tyczące się działania téj instytucji:

„Panowie! Z mocy Ustawy, po raz drugi od zawiązania Towarzystwa, zgromadzamy Was na zwykłe ogólne zebranie stowarzyszonych, zgromadzamy nietylko dla zadość uczynienia prawu, ale dla przedstawienia Wam, jako mocodawcom naszym sprawozdania z czynności Dyrekcji i z osiągniętych w roku ubiegłym rezultatów; zgromadzamy nareszcie dla wspólnego zastanowienia się nad środkami, które Instytucji pomyślny rozwój zapewnić mogą i dla zaczerpnięcia w zaufaniu Waszem nowych sił do spełnienia, z największą dla Towarzystwa korzyścią postanowień Waszych i poruczonego nam trudu. Z tem uczuciem witam Was Panowie i do współdziałania zapraszam.

„Z rozdanego Wam sprawozdania przekonacie się, iż pomimo że rok ubiegły, nietylko w kraju, ale wszędzie za granicą bardzo licznemi odznaczył się pożarami, tak, iż w Królestwie dotknięci zostaliśmy 70-ciu pogorzelami więcéj i stratą o 130,000 rs. większą niż w roku poprzednim, pomimo to jednak, i obok odłożenia na rezerwę premij od bieżących z roku zeszłego ubezpieczeń, sumy z górą stu tysięcy rubli, stanowiącéj 45% dochodu Towarzystwa ze składek na udział jego w roku minionym przypadłych, obok odpisania na umorzenie 10% z kosztów przedwstępnych organizacji i wartości inwentarza biurowego, możemy Wam proponować wydzielenie 5% na dywidendę akcjonarjuszów i przeznaczenie 4698 rubli na kapitał rezerwowy. Słuszność wszakże nakazuje objaśnić Wam, iż do tego rezultatu przyczynił się znacznie zysk 30,000 rs., osiągnięty na papierach publicznych, w których umieszczona jest większa część kapitału zakładowego Towarzystwa.

„Jednocześnie z polepszeniem się rezultatu finansowego rozszerza się liczba uczestników i ubezpieczonych wartości.

„Powiększenie to w porównaniu z rokiem 1871 wykazuje na korzyść upłynionego roku więcéj o 605 ubezpieczeń na sumę 18 miljonów rubli i prawie 80 tysięcy rubli składki. Cyfry te przekonywają o wzrastającem do Instytucji zaufaniu.

„Z dalszego ciągu sprawozdania przekonacie się Panowie, że zarówno w roku przeszłym jak w 1871 źródłem najdotkliwszych strat dla Towarzystwa były ubezpieczenia rolne. Wszystkie inne gałęzie ubezpieczeń od ognia, wykazują znaczną przewyżkę dochodu nad stratami, same tylko rolne występują z niedoborem sześćdziesięciu kilku tysięcy rs., oprócz kosztów administracji, które stosunkowo ubezpieczenia te obciążają, i odpowiednio do ogólnéj sumy składek rozdzielone, podnoszą do 90,000 rs. cyfrę strat na téj kategorji ubezpieczeń.

„Taki stan rzeczy przekonywa o głębokiem wstrząśnieniu stosunków ekonomicznych i społecznych wiejskich, myli

wszelkie rachuby na doświadczeniu i opłatach, za *b.* Dyrekcji Rządowéj Ubezpieczeń oparte i zniewala do ponownego szczegłowego badania stopni niebezpieczeństwa w ryzykach rolnych i do większéj w przyjmowaniu ich baczności.

„Dotknę tu jednego tylko szczegółu, który rzuca światło na wyjątkowe położenie naszych stosunków rolniczych w związku z asekuracją.

„Za *b.* Dyrekcji Rządowéj ubezpieczeń na sto pogorzeli, wypada w przecięciu 25 do 30-tu wypadków pogorzeli z podpalenia, obecnie zaś stosunek ten wzrósł do 50 i 60 na sto.

„Dawniejsza statystyka sądowa zapisywała zwykle w ciągu roku 200 do 250 spraw o umyślne podpalenie, w roku zaś 1871, mniéj niż miniony pożarami dotkniętym 362. Wpływ tych tych liczb na warunki powodzenia i postępowania Towarzystw asekuracyjnych nie potrzebuje objaśnienia.

„Mimoto nieraz słyszeć się dają głosy przeciwko obostrzeniom, zbytniéj ostróżności i wyzyskującym jakoby dążnościom teraźniejszych Towarzystw, w porównaniu z postępowaniem i opłatami za *b.* Dyrekcji Ubezpieczeń. Fakty powyższe dostatecznie usprawiedliwiają konieczność wielkiéj oględności w przyjmowaniu ubezpieczeń, ale co do taryfy, zarzuty te mięszają z sobą dwie oddzielne rzeczy, to jest sumę składki jaką dawniéj opłacali z wysokością premij.

„Uznajemy najszczerzéj długoletnie zasługi *b.* Dyrekcji Ubezpieczeń i męża, który instytucję tę rozwinął i rozszerzył, zostawiając po sobie w licznych kierunkach ślady pożytecznéj dla kraju działalności; wszakże porównywając premje téj instytucji z teraźniejszemi, sprawiedliwość nakazuje przypomnieć, że pomieniona Dyrekcja poręczała tylko ⅘ sumy ubezpieczonéj, często mniéj nawet, i co ważniejsza ceny ziemiopłodów, rzadko przy ubezpieczeniach ciągłych zmieniane, nie dochodziły zwykle połowy cen dzisiejszych, corocznie odnawianych: przekonywa to, że nie premja uległa podwyższeniu ale suma ogólna ubezpieczonych i poręczonych wartości, a tem samém wysokość płaconéj ogólnéj składki.

„Bezstronne porównanie przekonywa owszem, że średnia za lat 27 (1) składka od ruchomości w przecięciu wszystkich klas (2) wynosiła w *b.* Dyrekcji Ubezpieczeń 7,40 od tysiąca, w Towarzystwie zaś naszém 5,35 (3). Uzasadnionym więc mógłby być raczéj zarzut, że z uwagi na pogorszenie się stosunków i zwiększenie niebezpieczeństwa, opłaty obecne zbyt względnie dla rolnictwa obniżone zostały.

„Równie niesłusznym jak poprzedni, jest inny zarzut czyniony towarzystwom akcyjnym, a między temi i naszemu, że koszty administracji większe są u nas, niż w dawnéj instytucji rządowéj wzajemnych ubezpieczeń. Istotnie zaś wydatki tego rodzaju wyniosły w 1872 roku 14% zebranych premij, w *b.* zaś Dyrekcji ubezpieczeń wyczerpywały niejednokrotnie 15 do 20% rocznych składek, a jednak dla zupełności porównania przypomnić należy, że dawna Instytucja Rządowa nie ponosiła kosztów portorji, nie potrzebowała troszczyć się o tak dokładne nagromadzenie wiadomości statystycznych, zbioru kart, planów i opisu miejscowości, któremi posługiwać się musimy,—że obchodzić się mogła bez wydziału reasekuracyjnego i licznych z tego powodu czynności i korespondencyj, wreszcie, że miała do pomocy bezpłatnych z grona obywateli, radców, których czynności załatwiać muszą u nas inspektorowie etatowi. Mimo wszystkich tych różnic, przekonani jesteśmy iż przy należytém rozwinięciu interesu naszego, obecne wydatki na administrację niewątpliwie coraz mniejszą stosunkowo część dochodu pochłaniać będą.

„Takie jest Panowie treściwe objaśnienie postępowania i obraz stanu Towarzystwa w roku ubiegłym. Wszakże poprzestać na nich nie możemy.

„Opatrzeni zaufaniem Waszem, musieliśmy pilnie i rozważnie badać sposoby zapewnienia Instytucji stopniowego rozwoju działalności, i środki zasłonięcia w przyszłości od klęsk, zbyt licznie ją nawiedzających.

„Pozwólcie mi więc Panowie jeszcze kilku chwil niezmużonéj uwagi, dla krótkiego przedstawienia Wam, cośmy w tych kierunkach już zrobili, albo czynić rozpoczęli.

„Najskuteczniejszym środkiem zapobiegania stratom, które, nie same wypadki losowe, ale często zła wola sprowadza, jest dokładna znajomość i wybór ubezpieczeń, tak pod względem warunków materjalnych jak moralnych, w których przedmioty same i ich właściciele się znajdują.

„Dochodzi się do tego celu jedynie przez dobór agentów i czujny nad nimi dozór, oraz zebranie dokładnych wiadomości o stanie majątków ziemskich i wszelkich innych. W obu tych kierunkach zgromadzamy potrzebne materjały i rozwijamy gorliwą czynność. Usiłowania te połączone są z kosztami, ale niezawodnie skoro urzeczywistnione zostaną, dadzą Towarzystwu silną w działaniu podstawę i możliwe bezpieczeństwo, obok możności zastosowania do ubezpieczeń najumarkowańszéj skali opłat. Zupełnie bowiem nieuzasadnionem jest przekonanie wielu, jakoby, towarzystwa akcyjne, powodzenie swoje koniecznie opierać musiały na wygórowanych składkach. Gdyby tak było w istocie, nigdzie tego rodzaju towarzystwa nie byłyby w stanie wytrzymać współzawodnictwa z Towarzystwami wzajemnemi, prywatnéj czy publicznéj natury. Wzajemne czy akcyjne towarzystwa, mają właściwe sobie zalety i wady, pierwsze wpadają zwykle w ociężałość i rutynę, drugim grozić może gorączkowość konkurencji i spekulacji; ale bądź co bądź, doświadczenie obecne przekonywa, że wszędzie w Europie towarzystwa wzajemne ustępują miejsca towarzystwom o stałéj premji i z kapitałem zakładowym, że te ostatnie coraz wyłączniéj garną zaufanie i nieskończenie prześcignęły tamte w rozwoju działalności.

„Tajemnicą zaś powodzenia tego rodzaju wielkich i poważnych towarzystw, jest silna w nich kontrola i organizacja, wszakże bez krępujących form biurokratycznych, umiejętne i wszechstronne badanie przedmiotu, nagromadzone bogactwa wiadomości statystycznych, które pozwalają im baczniej wybierać ubezpieczenia i przy równéj skali opłat, osiągać korzyści tam, gdzie wzajemne nie mając czujnego bodźca interesu i postępu, zaledwie koszty swoje pokryć zdołają. Korzyści te są więc owocem gorliwszéj, umiejętniejszéj pracy i zabiegliwości, a dają możność słusznego wynagrodzenia właścicieli kapitału zakładowego Towarzystwa, i są pewną rękojmią, iż Instytucja zobowiązań swych dotrzyma, bez pociągania ubezpieczonych do dodatkowéj składki. Dywidenda Akcjonarjuszów jest w téj formie spółkowéj nieciążącą wcale ubezpieczonych, i ze wszech stron sprawiedliwą premją właścicieli odpowiedzialnego kapitału, zastępującą solidarne, zwykle nieograniczone, albo z góry uiszczone przez współubezpieczonych poręczenie wypłatności wzajemnego towarzystwa.

„Obok powyżéj wzmiankowanéj pracy, Dyrekcja Towarzystwa zniewoloną była, w obec zagęszczonych nad miarę od lat kilku pogorzeli z podpalenia, do przedstawienia JW. Hr. Namiestnikowi i Komisji Rządowéj Sprawiedliwości prośby, o zalecenie Sądom ścisłego badania spraw o rozmyślne podpalenie, tudzież, o zwrócenie uwagi Władz Administracyjnych i Wykonawczych, na czujne przestrzeganie wykonania przepisów, dotyczących ostrożności w obchodzeniu się z ogniem i policji budowniczéj, przypomnienie w urzędach Wójtów Gmin treści tych przepisów, oraz kar za ich przekroczenie i na winnych podpalenia,—wreszcie nagrody Towarzystwa w ilości do rs. 150, za wykrycie podpalacza.

„Jednocześnie Dyrekcja w zamiarze ściślejszego zobowiązania ubezpieczonych do czujnéj przezorności, zaleciła w oddzielnym okólniku pozostawianie na rachunek właścicieli, mianowicie wiejskich, pewnéj części ubezpieczonych przez nich wartości, skoro konstrukcja budowli, zacieśnione ich położenie i inne okoliczności domagają się zastosowania wyjątkowéj z obu stron ostrożności. Cyrkularz ów przepisuje inny sposób obliczania składki od ubezpieczeń na czas krótszy od roku, ściśléj określa wpływ sąsiedztwa na niebezpieczeństwo od ognia, ustanawia stałe ceny dla słomy i paszy, które przy regulowaniu pogorzeli, w braku uzasadnionych cen sprzedażnych dla tych produktów, w sprawiedliwém ich ocenianiu najwięcéj przedstawiały trudności, a tém samém niesłusznym wymaganiom dowolne otwierały pole.

„Ubezpieczenie ruchomości domowych w większych i dobrze zabudowanych miastach, jest niezmiernie w Towarzystwie naszem przystępném, tak dalece, iż nie przenosi wysokości tego rodzaju opłat w Niemczech i Belgji. Dla rozwinięcia zakresu naszego działania w téj kategorji ubezpieczeń, uczyniliśmy, za pośrednictwem Agentów, stosowne ułatwienia i wydali odpowiednie dla publiczności objaśnienia.

„Z miastami, które dziś już korzystać mogą z dobrodziejstwa kredytu miejskiego, weszliśmy w układy urządzające wzajemne Towarzystw kredytowych, z Towarzystwem aszém stosunki.

1) Od r. 1843 do 1869 włącznie.

2) Suma poręczona w tych latach rs. 1,178,084,470 a składka rs. 8,691,024.

3) W dwóch latach 1871 1872 poręczona suma rs. 150,837,134 składka rubli 806,048.

„Przyjmowanie do ubezpieczenia większych zakładów w całości, tak, aby właściciele ich niepotrzebowali się uciekać do innych Towarzystw dla dodatkowego zabezpieczenia nieporęczonych przez nas wartości, oraz ugruntowania siłami zbiorowemi tych rękojmi wypłatności, których ubezpieczeni, na wypadek klęsk wyjątkowych, mają prawo od nas wymagać, możliwém jest tylko przy szerokiem rozwinięciu stosunków z Towarzystwami reasekuracyjnemi. W tym celu rozszerzyliśmy w roku ubiegłym związki dawniejsze nasze reasekuracyjne obowiązkowe, układami z czterema nowemi Towarzystwami i jesteśmy na drodze zawarcia i innych podobnych stosunków fakultatywnych, tak, iż obecnie poręczać możemy sumy przenoszące dziesięćkroć nasze własne maxyma.

„Nareszcie, mamy niepłonną nadzieję, że jeżeli zatwierdzicie Panowie wniosek, który Wam przedstawimy, otrzymamy pozwolenie rozwinięcia zakresu działania Towarzystwa do ubezpieczeń na życie, a to bez potrzeby powiększania, i tak już wysokiego kapitału zakładowego Instytucji. Nowa ta gałęź ubezpieczeń zapełni dotkliwą próżnię, jaka obecnie u nas istnieje w Instytucjach, które skutecznie dopomagają do ustalenia bytu rodzin i losu, mianowicie téj ludności, któréj bezpieczna przyszłość stosować się koniecznie musi na pracy i przezornéj oszczędności. Przybranie zaś nowego oddziału ubezpieczeń, przyczyni się niewątpliwie do odpowiedniejszego wysokości kapitału zakładowego Towarzystwa obrotu i produktywniejszego onego użycia.

„Dokompletowanie nareszcie instrukcyj ogólnych i specjalnych dla Agentur naszych w Cesarstwie, ułożenie pracowitych bardzo tablic maxymalnych, którémi kieruje się towarzystwo w przekazywaniu reasekuracji przewyżki nad sumy na własny zatrzymany rachunek, oto są Panowie, obok wielu pomniejszych, wydatniejsze roboty w roku minionym dokonane.

„Pracowitą i trudnościami usłaną jest wszędzie Panowie, a tembardziéj u nas, droga poczynających instytucyj; ale obecnie mamy już ugruntowane przekonanie, że pominąwszy wyjątkowe zrządzenia losu, śmiało spoglądać możemy na przyszłość Towarzystwa i rokować mu przy wzrastającem doń zaufaniu bezpieczny i korzystny wzrost i powodzenie. To téż ufni, iż w tém zbiorowém działaniu znajdzie się i pożytek dla ogółu, pójdziemy daléj bez znużenia i zniechęcenia, pamiętni, że poważne i potrzebie ogólnéj odpowiadające instytucje prywatne obok spełniania głównych swych celów, są środkiem zapewnienia losu dla wielu, i że przy warunkach nowoczesnéj społeczności, wszędzie zbiorowe siły muszą pod zagrożeniem zupełnéj bezwładności i niemocy, wypełniać opróżnione stanowiska. Ile też razy kapitał krajowy, wsparty inteligencją i pracą, nie opuszcza siedzib swoich, nie szuka powodzenia w zyskowniejszych, niestety, na obcych targach, obrotach, lub złudnych przedsiębierstwach, ale tworzy pożyteczne instytucje, albo poważne, trafnie i umiejętnie prowadzone przedsięwzięcia, które otwierają nowe i rzeczywiste źródła bogactwa i pracy krajowéj, spełnia on wtedy funkcje stokroć pożądane i liczyć ma prawo na słuszne uznanie i poparcie ogółu.

„Z tego powodu i dla wierności tego krótkiego obrazu czynności naszych, winniśmy nadmienić Wam Panowie, o usiłowaniach połączenia się z innem Towarzystwem, które po naszém najbardziéj ma w kraju rozwinięte działanie. Ofiarowaliśmy Towarzystwu temu równy z nami udział w ubezpieczeniach rolnych i przyjmowaliśmy dotychczasową organizację Delegatów jego; *następnie* podnieśliśmy nawet propozycję naszą do ¾ wszystkich ubezpieczeń rolnych. Sądziliśmy jednak, że równość udziałów jest najsprawiedliwszą dla obu Towarzystw zasadą, bo dającą wspólnikowi naszemu materjalną rękojmię, iż i w równéj wadze i baczeniu mieć będziemy jego i nasz interes. Równość udziałów zadowolić także mogła zwolenników wzajemności, bo zwroty, których przy téj zasadzie oczekują, obliczają się koniecznie od téj tylko sumy, którą Towarzystwo na własny zatrzymuje rachunek, ale dotyczeć nie mogą przewyżki przekazanéj reasekuracji. Przy równym zaś udziale obie sumy maksymalne to jest na własny rachunek Towarzystwa zatrzymane, pokrywałyby się w największéj liczbie wypadków, tak, iż przy wyższym nawet stosunku wzajemność mało, lub nic prawie nie zyskuje. Uczestnictwo zaś w najkorzystniejszych dotąd dla nas ubezpieczeniach przemysłowych, fabrycznych i miejskich, w których również ofiarowaliśmy udział, obiecywało rzeczywiste Towarzystwu temu korzyści i zasilając fundusz jego zwrotowy, czyniło je od razu wspólnikiem w czynnie rozwiniętym interesie Instytucji naszéj, liczącéj już obecnie 460,000 rs. rocznéj składki. Na powyższe propozycje odpowiedziano nam żądaniem podniesienia udziału Towarzystwa wzajemnego do 80% w ubezpieczeniach rolnych, oddzielenia z pod zawiadywania naszego całéj sekcji rolnéj, i oddania jéj w samorząd pełnomocników wzajemności, z mocą stanowienia wyłącznie o przyjmowaniu ubezpieczeń i wynagrodzeniu szkód z pogorzeli wynikłych. Wysokość udziału nie mogła być w przekonaniu Dyrekcji powodem trudności, ale owo drugie żądanie, czyniło odrazu przyzwolenie nasze niemożliwem, bo sprzeczne było z ustawą, z naturą Towarzystwa i sięgało w prawa tych osób, które nam poruczyły straż i zawiadywanie swojego mienia.

„Jakikolwiek będzie skutek propozycyj naszych, gotowi zawsze będziemy do porozumienia, byleby ono istoty Instytucji naszéj nie nadwerężało, a choćby upragnione przez nas połączenie nie doszło do skutku, pozostaniemy niezachwianie dalekimi od wszelkich środków jątrzącego i niewłaściwego współzawodnictwa, ufni, iż przy Bożéj pomocy, sprostamy naszemu zadaniu i słusznym wymaganiom współobywateli. Do tego zaufania bierzemy pobudkę w téj okoliczności, którą jawnie wypowiedzieć możemy, ze na blizko trzysta doznanych dotąd pogorzeli, Towarzystwo nasze uiściło się z zobowiązań swoich zgodnie, bez wywoływania zażaleń i sporów na drodze sądowéj, prócz jednéj o mało znaczącą sumę skargi, dotąd na korzyść naszą osądzonéj, a spowodowanéj jedynie niezrozumieniem ustawy i elementarnych zasad asekuracji. Kilka zaś wątpliwéj natury żądań wyłącznie na drodze polubownéj załatwione zostały. Przekonywa to najlepiéj, że prowadzeniu Instytucji towarzyszy zawsze myśl i poczucie obowiązku publicznéj rzetelności i ogólnego pożytku."

Następnie, po zatwierdzeniu porządku dziennego i przepisów porządkowych, odczytano sprawozdanie Dyrekcji Towarzystwa za rok ubiegły 1872, które drukiem ogłoszone i akcjonarjuszom rozdanem zostało.

Ze sprawozdania tego okazuje się, iż ogólna suma ubezpieczeń przez Towarzystwo w ciągu roku 1872 przyjętych wynosiła rs. 89,319,696 w porównaniu z rokiem poprzedniem 1871 więcéj o rs. 18,023,617.

Dochód ze składek pobranych od tych ubezpieczeń wynosił w ogóle rs. 460,994 kop. 81 czyli o rs. 77,981 k. 49 więcéj niż w r. 1871. Z dochodu tego, po potrąceniu premji wydanych na reasekuracją, przypadło na udział Towarzystwa rs. 221,230 k. 60.

Straty pogorzelami zrządzone wyniosły ogółem rsr. 354,965 k. 29½, z czego na same ubezpieczenia rolne przypadło rs. 261,757 k. 27. Ogół strat w r. 1872 przewyższył straty roku poprzedniego o rs. 130,955 k. 65. Straty przepadłe na rachunek Towarzystwa uczyniły rs. 184,727 kop. 84½.

Na premję zapasową potrącono z dochodu powyżéj na udział Towarzystwa wykazanego i zatrzymano na r. b. sumę rs. 100,268 k. 98 oprócz sumy rs. 50,500 zarezerwowanéj na zaspokojenie nieuregulowanych z końcem roku 1872 strat z pogorzeli, w ciągu tegoż roku wydarzonych.

Z czystego zysku bilansem Towarzystwa za rok miniony na rs. 54,698 k. 37 wykazanego, ogólne zebranie postanowiło oddzielić sumę rs. 4,698 k. 37 na kapitał zasobowy, resztę zaś rs. 50,000 rozdzielić tytułem dywidendy między akcjonarjuszów.

W zastosowaniu się do porządku dziennego przystąpiono do wyboru delegacji do rewizji kasy i rachunków Towarzystwa, a następnie wybrano dwóch Dyrektorów, dla uzupełnienia liczby siedmiu, stosownie do zatwierdzonych Najw. w d. 1 grudnia 1872 r. zmian w Ustawie Towarzystwa, powiększających dotychczasowy skład dyrekcji. Do delegacji wybrani zostali większością głosów: pp. Stanisław Wołowski, Jan Epstein, Gustaw Findeisen, Stanisław Kotowicz i Henryk Wawelberg. Na dyrektorów zaś wybrani zostali jednomyślnie pp. Konstanty Górski i Franciszek Węgleński. Z kolei przedstawionym został przez Dyrekcję wniosek, o upoważnienie jéj do przedsięwzięcia na właściwéj drodze kroków, celem wyjednania koncesji na otworzenie przy Warszawskiem Towarzystwie oddziału ubezpieczenia rent i kapitałów na życiu ludzkiem opartych. Wniosek ten jednomyślnie przyjęto. W końcu ogólne zebranie zatwierdziło projektowany przez Dyrekcję, etat wydatków na rok 1873.

CEGLARSTWO.

Mechaniczna fabrykacja cegieł i odnośne machiny.

(z 2 drzeworytami.)

P. Lietzman z Neue-Mühle około Königs-Wüsterhausen, w niemieckiéj „Gazecie garncarskiéj i ceglarskiéj" (1872 str. 178) ogłasza doświadczenia we własnéj cegelni przezeń dokonane, a ze wszech miar zasługujące na uwagę techników.

Doświadczenia te i wskazówki są najprzód obrachowane co do miejsca potrzebnego przy fabrykacji cegieł ręcznéj i mechanicznéj. W fabryce p. Lietzmana, na dwóch warsztatach wyrabiających w podwójnych formach dziennie 13000 cegieł, do układania i pierwszego suszenia potrzeba sześciu placów, każdy po 240 stóp długości, a 24 szerokości; czyli na każdy tysiąc cegieł miejsce obejmujące 443 stóp kwadratowych.

Prócz tego zakład posiada jednę machinę Schlickeisena, wyrabiającą dziennie około 30000 cegieł, a ta potrzebuje 8 placów po 24 stóp szerokości i 340 stóp długości; każdy z tych placów zawiera 23000 cegieł, czyli na tysiąc cegieł potrzebne jest miejsce 250 stóp kwadratowych (cegły machinowe muszą być więc mniejsze, albo je ustawiają na bocznéj powierzchni?).

Przy mechanicznym wyrobie cegieł jeszcze i ta ważna okoliczność wpływa na korzyści fabrykacji, że cegły tym sposobem wyrobione, o parę dni wcześniéj aniżeli cegły ręczne rozkładać można w stosy do suszenia, (mniejszy stosunek wody). W jesieni zwłaszcza ostatni sposób jest daleko korzystniejszym, ponieważ nocne mgły i wilgoć na cegły mechaniczne, jako bardziéj zbite i o gładkiéj powierzchni, daleko mniéj działają niż na ręczne nierównie więcéj porów przedstawiające.

Miejscowa ciemno-szara, zupełnie czysta lekka, glina łąkowa, wymaga dodatku 20% piasku—przyjmuje wodę równie łatwo, jak ją potem przy wysuszaniu oddaje; jestto najkorzystniejszy warunek do fabrykacji cegieł.

Przy znacznéj konkurencji, bo na przestrzeni dwóch mil kwadratowych znajduje się w okolicy tamecznéj, przeszło 40 cegielni z ogólną sumą produkcji około 70 miljonów, i wysokiéj płacy robotnika—p. Lietzman zmuszony był używać głównie machin.

Między innemi zakupił jednę systemu Clejtona a drugą p. Schlickeisena z Berlina, obiedwie przerabiają glinę w stanie zupełnie wilgotnym.

Po odjęciu wałeczków posuwających cegły w machinie Clejtona, przytwierdził do niéj używane przez Schlickeisena z otworami (Mudlöche)' jako prędzéj działające i produkował dziennie około 14000 cegieł t. j. przy 6 obrotach głównéj machiny 4 cegły, t. j. na minutę 24, na godzinę 24×60=1440, a na dzień czyli 10 godzin 14,400 cegieł. Pomoc ręczną przytem oblicza w następujący sposób:

3 ludzi do dowożenia gliny, na 1000 cegieł,	6	sr.-groszy
1 dziewczyna do sypania gliny do cylindra	1	„
2 „ do odrzynania cegieł	2	„
2 chłopców do odwożenia	3	„
3 małe dziewczęta do rozkładania	2	„
Razem na 1000 cegieł,	14	sr.-groszy

(srebrny grosz=6 pol: groszom).

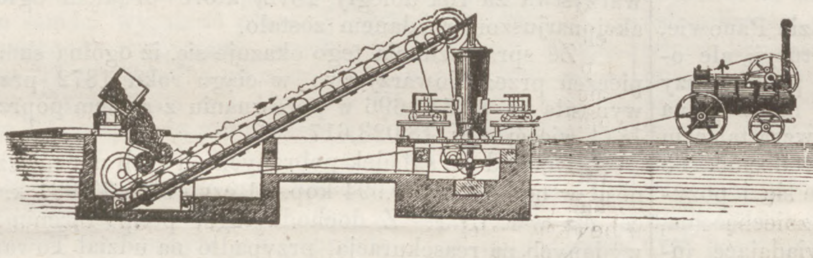


Fig. 29.

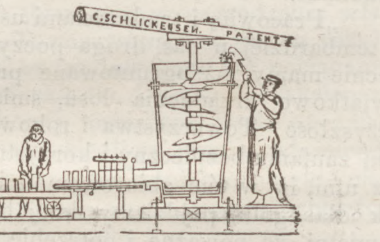


Fig. 30.

Machina Schlickeisena, fig. 29—30, o stojącym cylindrze ugniatającym, i o dwóch otworach produkcji przy 6 obrotach daje 9 cegieł na minutę, czyli na godzinę 3240, w 10 godzinach czyli dziennie 32400. Pomoc ręczna przytém wynosiła:

6 ludzi do dowożenia gliny, na 1000 cegieł,	6	sr.-groszy	
1 „ do sypania gliny do cylindra	1	„	
4 dziewcząt do obcinania	2	„	
6 chłopców do odwożenia cegieł	4	„	6 pfen.
6 małych dziewcząt do układania	1	„	6 „
Razem na 1000 cegieł,	15	sr.-groszy	

Obydwie machiny są utrzymywane w ruchu przez motor parowy o sile 18 parokoni, kocioł pod ciśnieniem 3 atmosfer, podniesienie się kolby, czyli tłoka cylindrowego 24 cale o 45 obrotach na minutę. Średnica tłoka $13\frac{1}{2}$ cala.

Na pozór wyższy koszt pomocy ręcznéj u drugiéj z porównanych tu machina pochodzi stąd, że miejsce do suszenia i układania było odleglejsze niż przy machinie Clejtona. Koszty utrzymania wynosiły: opał i utrzymanie maszynisty *pro mille* 10 sr.-groszy a zatém dziennie na 44,000 około 15 talarów, 1000 zaś gotowych cegieł kosztuje 25 sr.-groszy.

W porównaniu teraz z cegłami ręcznie wyrabianemi, otrzymamy następujący stosunek:

za wyformowanie 1000 cegieł	18	sr.-groszy
za ugniatanie potrzebnéj do nich gliny	18	„
dowożenie gliny na miejsce	11	„
1 dozorujący konia przy kieracie	3	„
1 koń	5	„
na tysiąc więc 1 talar	25	sr.-groszy

czyli, że mechaniczny wyrób cegieł wypada 61 talar. taniéj niżeli ręczny.

Cegły wyrabiane na machinie są tańsze daleko twardsze foremniejsze i pozorniejsze oka od ręcznych.

Pan Lietzman w całéj okolicy tamecznéj jest znany jako człowiek ze wszech miar godzien zaufania, wskazówki jego przeto, na wiarę zasługują.

Biuro Pomocy technicznéj przy „Tygodniku", zostając w bezpośrednich stosunkach z fabryką p. Schlickeisena w Berlinie, co do machin ceglarskich, może udzielać wszelkich informacyj.

Waga hydrostatyczna Duckham'a.

(z 3 drzeworytami, zob. str. 1).

Bez wszelkiéj przesady można ten wynalazek uważać jako jeden z najznakomitszych między wynalazkami nowożytnemi, szczególniéj ze względu na jego prostotę i wyborne spożytkowanie znanéj własności małościśliwości cieczy.

Waga ta odbywa swą czynność w chwili ładowania lub zdejmowania z wagonu, statku, wozu i t. d. ciężarów—a to przez zawieszenie przyrządu ją stanowiącego, na bloku do podnoszenia ciężaru służącym.

Budowa przyrządu tego jest bardzo prosta, a zupełnie widoczna w przecięciu na fig. 30. Główną częścią składową przyrządu jest napełniony wodą, a lepiéj jeszcze olejem—cylinder *a*, wewnątrz którego na osi połączonéj z pierścieniem do wieszania *b*, przytwierdzony jest szczelnie pasujący tłok *c*. Na zewnętrznéj części przyrządu przytwierdzony jest łączący się z cylindrem głównym, cienkim kanalikiem, zwykły manometr *d*, którego skazówka dokładnie pokazuje ciśnienie tłoka, wywarte na ciecz przez zawieszony ciężar.

Już z krótkiego tego opisu budowy wagi widać, jak prostem i wygodnem jest użycie tego aparatu, zwłaszcza zaraz przy ładowaniu ciężarów i kontroli tychże. Prócz tego, przyrząd ten służyć może do oznaczania i sprawdzania wytrzy-

małości sznurów, łańcuchów, sztab żelaznych i t. p., oraz jako zwykły dynamometer. Urządają go na wytrzymałość od ½ aż do 100 tonn ciężaru. Na składzie zawsze znajduje się u pp. Withley Portners Railway Works, Hunslet Road w Leeds, Anglja, po następujących cenach:

na ½ do 2 tonn wytrzymałości,	wagi 45 f.,	kosztuje 21 f. ster.	
na 5 „	„ 56	„ 28 „	
na 10 „	„ 85	„ 33 „	
na 20 „	„ 180	„ 43 „	
na 30 „	„ 250	„ 54 „	
na 50 „	„ 450	„ 188 „	
na 100 „	„ 600	„ 122 „	

(1 tonna równa się 20 centnarom cłowym; 1 f. sterling 6 ⅔ talarom czyli 6 rsr.).

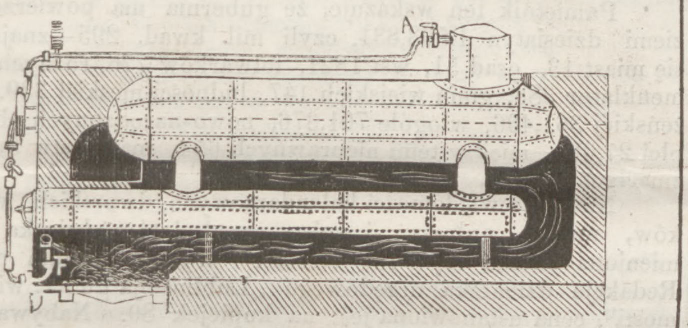
PYROTECHNIKA.

Przyrząd Thierry'ego do zużywania dymu w kotłach parowych.

(z drzeworytem)

Francuzkie czasopismo „La sucrerie indigène", ogłasza obszerny artykuł o przyrządzie Thierry'ego do zużywania czyli spalania dymu wdobywającego się z węgli. Rezultaty już otrzymane z tego wynalazku, skłaniają nas do opisania chociaż pokrótce, użytego w tym celu przez p. Thierry przyrządu. Korzysta on w téj mierze z pary wprost z kotła wychodzącéj, wprowadzonéj ponad ruszt ogniska celem zupełnego

Fig. 28



spalenia gazów zeń się wydobywających. Figura 28 przedstawia prosty ten przyrząd: Z kotła parowego prowadzi rura *A* i *B* parę do rury pozioméj *F* opatrzonéj na całéj powierzchni swojéj małemi otworkami, a ogrzanéj od 200°—500°; wytryskująca z niéj para wprost na ognisko, sprawia jaknajprędsze i prawie zupełne spalanie się użytego materjału. Komisja biegłych wyznaczona dla oceny wynalazku p. Thierry, po wielokrotnych próbach i doświadczeniach, wydała jaknajchlubniejszą opinję, zaznaczając przytem oszczędność najmniéj 10% materjału opałowego. Takie samo chlubne sprawozdanie ogłasza p. Durel, dodając jeszcze iż działanie kotłów o trzecią część prawie się powiększa; używał bowiem zamiast 4 kotłów w swéj cukrowni tylko 3 i jednocześnie oszczędził, jak wyżéj powiedziano 10% opału. Przyrząd p. Thierry zasługuje przeto bezsprzecznie na uwagę pp. fabrykantów.

Wełnomierz.

Przy danéj długości niewyprężonego włosa wełny, liczba jego zagięć kędzierzawych, znajduje się w pewnym stosunku z jego średnicą, czyli dobrocią włosa wełny; z powiększeniem się jéj dobroci, łuki zagięć kędzierzawych włosa powiększają się, a liczba tychże na téj saméj długości stosunkowo się zmniejsza. Na tychto zasadach wykonanem zostało pierwszy raz przez p. Blocha, narzędzie do mierzenia gatunku wełny, zwane *wełnomierzem Blocha.* Narzędzie to, dosyć kosztowne i zresztą niezupełne dokładne, używane być mogło tylko do badań naukowych; do przekonania się o dobroci wełny w saméj owczarni na żyjącem zwierzęciu, okazało się niebardzo praktycznem. Wełnomierz ten składa się z sześćciokątnéj platki mosiężnéj, mającéj na każdym boku (na 1 cal daw. prus. dług.) wpiłowaną pewną ilość zębów, odpowiadającą liczbie zagięć kędzierzawych, gatunku danéj dobroci wełny.

Niedawno mechanik Szuman, podług projektu p. S. Hartmana ulepszył wełnomierz systemu Blocha, w ten sposób: 1) że daleko dokładniéj oznacza on gatunek wełny, albowiem zamiast 6 wykazuje 9 stopni dobroci wełny; 2) że zęby nie są wpiłowane na saméj platce, lecz każdy rząd zębów odpowiadający pewnemu stopniowi dobroci wełny, jest osobno przynitowany; skutkiem tego w razie wyłamania się pojedyńczego zęba, takowy do platki może być powtórnie przytwierdzony, co w dawnym wełnomierzu było niemożliwem, i wrazie wypadku, czyniło go nadal bezużytecznym, po 3) co najważniejsza, wełnomierz ulepszony, jest daleko tańszym od Blochowego, kosztuje bowiem tylko 1½ talar.

Mydlarstwo.

Najnowsze recepty mydel toaletowych.

Mydło fiołkowe:

24 f. oleju kokosowego prima Cochin,
7 f. najczystszego łoju,
¾ f. oleju palmowego prima sagos,—topią się razem, i do jednéj części téj mięszaniny dodaje się:
1 f. korzenia Iris alkoholizowanego.
1¼ f. skórek pomarańczowych alkoholizowanych, drobno zmielonych. Przy mięszaniu tego proszku z tłuszczem najlepiéj postępować w ten sposób: proszek umieszcza się w porcelanowéj parownicy i stopniowo dolewa tłuszczu, dopóki mięszanina nie będzie dosyć płynną, jak syrop naprzykład. Mięszaninę tę wlewa się do kotła, w którym się znajduje reszta tłuszczu. Teraz dopiero dodaje się do całéj masy 1 f. boranu (borax liquide), poprzednio rozpuszczonego również w pewnéj części tłuszczu, i przez gęste płótno przecedzonego.

Następnie masa ta ochładza się aż do 25° R. i powoli dolewa się do niéj ługu składającego się z
15½ f. ługu potażu 38° Baum.
½ f. „ sody „ i postępuje się jak przy gotowaniu mydła zwyczajnego.

Po zupełnem zgęstnieniu mydła w kotle, dolewają się następujące olejki lotne:
7½ łuta olejku lawendowego.
4 „ bergamotowego.
¼ „ cynamonowego.
36 gramów drzewa Sasafras proszkowanego.
2 łuty balsamu peruwjańskiego.
12 gram. piżma (moschus).

To ostatnie poprzednio rozciera się w moździerzu porcelanowym wraz z cukrem mlecznym (sachar. lacti), na bardzo delikatny proszek, który się roztwarza olejkami poprzednio odważonemi i dopiero do mydła dodaje, doskonale mięsza i zostawia przez 48 godzin celem dokładnego wyschnięcia i ztężenia masy.

Tak przygotowane mydło okazuje przecięcie (odłam) szaro-zielony i bardzo niepozornie wygląda; nawet i zapach początkowo jest nieprzyjemny. Rozcina się więc cały blok mydła na drobne kawały i tak pozostawia przez dni 14; po tym przeciągu czasu mydło otrzymuje piękny kolor czekoladowy i przyjemny zapach fijołków, który stopniowo nabiera najprzyjemniejszej i nader delikatnéj właściwéj woni.

(Wyciągi alkoholowe w recepie wspomniane, najlepiéj sprowadzać od p. C. Lucius w Frankfurcie, który wszelkie aromaty do fabrykacji mydła potrzebne, w najlepszych gatunkach zawsze na składzie posiada).

Mydło piżmowe.

18 f. oleju kokosowego prima,
11 f. łoju czyszczonego,
2 f. oleju palmowego.

Przy mięszaniu postępuje się jak poprzednio, potem się dodaje 1¼ f. skórki pomorańczowéj alkoholizowanéj.

4 łuty cynobru, dodając do mięszaniny tłustéj, ługi jak poprzednio.

Aromat zaś następujący:
4 łuty oleju bergamotowego
4 „ lawendowego,
1 „ kasji,
1 „ goździków
40 gramów piżma.
I to mydło nabywa właściwego koloru i zapachu, dopiero po wyżéj oznaczonym czasie.

ROZMAITOŚCI

Eksplozje w młynach. W jednym z młynów parowych w Odessie, miał niedawno miejsce wybuch z powodu zapalenia się nagromadzonego pyłu mącznego na ścianach i przyrządach. Skutkiem tego wypadku, jak pisze „Gon. urz." tameczny naczelnik miasta, nakazał ażeby w młynach pracowano tylko we dnie; w razie zaś potrzeby prowadzenia robót przy świetle sztucznem, ażeby bezwarunkowo używano *lamp bezpieczeństwa* Davyego, tak jak obecnie w kopalniach.

Fuksyna, farba anilinowa trująca, używana do barwienia pokarmów: Kilka wypadków zatrucia się likierem, zwróciło niedawno uwagę policji wiedeńskiéj na sposób przygotowania tego ostatniego. Rozbiór wykazał obecność w nim znacznéj ilości fuksyny, która zawierała w swym składzie arszenik (wedle rozbioru 0,05 fuksyny zawiera 0,01 arszeniku). Zaczęto robić dalsze poszukiwania, mianowicie nad sposobem barwienia sztucznego syropu malinowego, używanego zwykle do wody sodowéj. I tu także znaleziono fuksynę, zanieczyszczoną arszenikiem. Próba na fuksynę jest następująca: Płyn badany rozcieńcza się wodą destylowaną, następnie dodajemy amonji, barwa czerwona płynu znika zupełnie i wraca dopiero za dodaniem kwasu octowego w nadmiarze. W ogóle farby anilinowe używane nawet do zabarwienia odzieży, są niebezpieczne. Przytaczamy tutaj wypadek zatrucia się dziecka, które brało do ust woalkę gazową, zabarwioną na ciemnoniebieskawo-zielony kolor. Rozbiór 1¼ cala kwadratowego gazy, wykazał dość znaczną ilość farby, zawierającéj kwas arsenny.

PRZEGLĄD LITERATURY.

Bibljografja francuzka:

Boucherie, Maurice.—Étude sur les boissons fermentées. Gr. in-8. *E. Lacroix.* 2 fr. 50 c.

Collignon, Edouard.—Traité de mécanique. 1-re partie: cinématique. In-8, avec fig. *Hachette et Cie.*

Gérardin, H.—Théorie des moteurs hydrauliques. Applications et travaux exécutés pour l'alimentation du canal de l'Aisne á la Marne par des machines. In-8, et atlas in-fol. *Gauthier-Villars.* 20 fr.

Girard, Charles, et G. de *Laire*.—Traité des dérivés de la houille applicables à la production des matiéres colorantes. Gr. in-8, avec pl. *G. Masson.* 16 fr.

Loarer, Edouard.—Le Phylloxera, puceron de la vigne. Origine, introduction en France, ses dégats, etc. In-8, avec pl. *Lachaud.* 1 fr.

Malézieux.—Travux publics des États-Unis d'Amérique en 1870. Rapport de mission publié par ordre du ministre des travaux publics. Texte et atlas. 2 vol. in-4. *Dunod.* 70 fr.

Naudin, Ch., E. *Forney* et H. *Jamain*.—Les Roses. Histoire, description, culture, multiplication, taille, emploi des espèces les plus remarquables. Avec chromolithogr. d'aprés Grobon. Gr. in-8, avec pl. et grav: *J. Rothschild.* 30 fr.

Verlot, B.—Les Plantes alpines. Stations, culture, emploi décoratif, description des espèces indigènes et exotiques les plus remarquables. Gr. in-8, avec pl. et grav. *J. Rothschild* 30 fr.

Etudes sur l'import direct, les assurances foncières, etc. In-8. *Guillaumin et Cie.* 3 fr.

Houdoy, J.—L'Impot sur le revenu au XVI siécle. Les États de Lille et le duc b'Albe. In-8. *Aubry.* 4 fr.

Le Rousseau, Julien.—Éléments d'economique progressive. In-12. *Guillaumin et Cie.* 2 fr. 50 c.

Pamiętnik Gubernji lubelskiéj na rok 1873 wyszedł z druku i obejmuje wiadomości i artykuły następujące: Kalendarz i daty uroczystości dworskich; Dom Cesarsko rosyjski; Władze rządowe administracyjne gubernialne i powiatowe; kolegjum włościańskie; rada gubernjalna dobroczynności publicznéj; magistraty miast; szpitale cywilne, (których łącznie z lubelskiemi jest 10); zarząd pocztowy i stacje pocztowe; stacje telegraficzne; izba skarbowa; kasa gubernialna i kasy powiatowe; urzędy leśne; zarząd akcyzny; władze pograniczne i miejsca ich egzystencji; władza towarzystwa kredytowego; filja banku polskiego; instytut gospodarstwa wiejskiego i leśnictwa w Nowo-Aleksandrji; gimnazja i progimnazja; izba kontrolna lubelska; drogi bite i dozór komunikacjny przy Wiśle; władze sądowe (cywilne i kryminalne); zarząd wojennego naczelnika w Lublinie; zarząd żandamrski; zarząd twierdzy iwanogrodzkiéj; nadzór magazynów wojskowych; rozpołożenie wojsk w gubernji; duchowieństwo: prawosławne, grecko-unickie, i rzymsko-katolickie. Wiadomości statystyczne: fabryki i różne zakłady fabryczne; jarmarki; wody mineralne. Wiadomości historyczne—a w szczególności: opis miasta Lublina, i o gimnazjum lubelskiem; widoki gmachów rządu gubernialnego i magistratu; mapkę Gubernji lubelskiéj; trakty i dochód oraz przychód poczt; odległość miast powiatowych od Lublina i pomiędzy sobą; przepisy telegraficzne; przepisy o polowaniu.

Pamiętnik ten wskazuje, że gubernia ma powierzchni ziemi dziesiatyn 1,503,831, czyli mil kwad. 295—znajduje się miast 13, osad 51, wsi 1821, folwarków 776, różnych nomenklatur 388, gmin wiejskich 147, ludności męskiéj 339,970, żeńskiéj 361,406, w ogóle 701,376, nowo-narodzonych obojéj płci 27,028, między temi nieprawnych 654, małżeństw 5,704, zmarłych 16,417.

Nieliczące wiadomości kalendarzowych, dworskich, widoków, mapki, ogłoszeń i spisu przedmiotów, książka pomieniona składa się z 130 stronic. Wydaną została przez Redakcję dziennika urzędowego „Lublinskija guber. wiedomosti", cena ustanowiona jest na kopiejek 80. Nabywać ją można za pośrednictwem wszystkich księgarni.

Wiadomości bieżące.

Pszczolnictwo krajowe. Otrzymaliśmy następującą odezwę: Wskutek poparcia projektu pogawędki pszczolarzy z Suwałk przez prasę perjodyczną, za co oświadczamy publiczne podziękowanie, ważna ta gałęź krajowego przemysłu zwróciła na siebie baczną uwagę ogółu, który zainteresował się i już przyjął udział piśmienny w naszych naradach. Promotorowie téj pogawędki chcąc godnie wywiązać się z podjętego zadania, uważają się zmuszeni jeszcze raz przemówić do ludzi dobréj woli, dla tego upraszamy Redakcję, aby stosownie do swego uznania, zamieściła w całości lub części nasz głos.

W zawiadomieniu naszem z dnia 3 marca r. b., pomieszczonem w N-rze 15 Tygodnika p. h., wykazaliśmy cel pogawędki a na zaproszenie ogółu do wspólnéj pracy otrzymaliśmy jednocześnie korespondencje:

J. E. Biskup dyecezji Sejnenskiéj, w liście swym przyrzekł czynne poparcie rozumowanéj hodowli pszczół za pośrednictwem księży swojéj dyecezji. Profesor uniwersytetu peterburskiego p. A. Butlerów oraz członek Akademji nauk i wielu innych uczonych towarzystw, przysłał pracę swą „O Pszczole, jéj życiu i główne zasady rozumowanego pszolnictwa" P. Piotr cuny nadesłał nam swoje dzieło i oświadczył się zgotowością w imię nauki i prawdy, służyć swym zbiorem dzieł klasycznych autorów piszących o pszczolnictwie. P. Justyn Kolberg z Uściługa guberni Wołyńskiéj, przysłał nam, o roślinach miododajnych, z których P. Lwów dyrektor ogrodów cesarskich i botanicznego w Peterburgu, ułożył wyborny kwietnik miododajny przeznaczony na pasiekę. Krakowskie towarzystwo pszczolarzy, przysłało trojeść syryjską (Asclepias syriaca) i Pszczolnik mołdawski i t. d.—co wykażemy w sprawozdaniu z obrad w porządku chronologicznym, w jakim otrzymaliśmy swą korespondencję.

(Patrz Dodatek).

DODATEK DO № 17-GO TYGODNIKA PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEGO.

Dziś przesyłając w spółuczestnikom Bóg zapłać, zapewniamy że jak wystąpiliśmy w imię dobra ogółu, prawdy i nauki, tak i nadal pod tym znakiem czynności swoje poprowadzimy, po wyrozumowaniu kwestyj spólnych, relację podamy do gazet, a szczegółowe sprawozdanie zakomunikujemy osobom biorącym udział, bądź piśmiennie, bądź czynnie.

Aby możebnie z jaknajwiększym pożytkiem pracę naszą dopełnić, musimy oprzeć się na faktach poczerpniętych z krajowéj praktyki, gdyż żywy przykład w każdéj rzeczy jest najskuteczniejszy, to mając na uwadze, zamierzamy ułożyć listę osób zajmujących się pszczolnictwem, z wymienieniem pewnych szczegółów, rzucających światło na statystykę pszczolnictwa krajowego, dla tego upraszamy pszczolarzy o zakomunikowanie przedewszystkiem krótkich wiadomości, o sobie i o swoich pasiekach, a mianowicie:

1. Nazwisko, rodzaj zatrudnienia i miejsce zamieszkania.
2. Adres według, którego można komunikować się piśmiennie.
3. Od jak dawna zajmuje się pszczolnictwem i gdzie mianowicie znajduje się pasieka.
4. Z jakiéj liczby familij pszczół pasieka składa się.
5. Jaka odmiana pszczół hoduje się i w *jakich celach*?
6. Jakim sposobem prowadzi się gospodarstwo i rozmnażanie pszczół—sztuczną lub naturalną rójką—jakim sposobem podbiera się miód, przez podrzynanie, czy wybijanie pszczół i t. p.
7. gdzie i jak pszczoły zimują i
8. *jaki jest średni dochód z każdego rodzaju ula*?

Ponieważ już w kraju posiadamy plantacje morw i amatorowie jedwabnictwa są dość liczni, oraz zważywszy: iż najstosowniéj byłoby, ze stanowiska ekonomicznego, *w pasiekach instrukcyjnych* łączyć hodowlę pszczół z jedwabnictwem, zatem w pasiekach sadzić morwy, upraszamy chętnych ku popieraniu jedwabnictwa, o udzielenie nam wiadomości; stosownie do podanéj informacji dla pszczolarzy pod Nr. 1 i 2 oraz 3, gdzie jest plantacja morwy.

4. z ilu drzew złożona, jak stare są drzewa-wysokopienne, niskopienne lub czy w żywopłocie.
5. Jeżeli są hodowane plantacje bożodrzewu (Ailantusu) lub rycinusu, to onich wiadomości jak pod pozycją 4.
6. Jaka odmiana jedwabnika jest hodowaną.
7. Ile oprzędów produkuje się, i czy na miejscu są rozwijane; eżeli sprzedają się, to poczemu funt i czy przez krajowców kupione lnb zagranicznych przemysłowców i kto kupił.
8. Jeżeli wyprodukowano z oprzędów tkan inę, to jakiego gatunku i poczemu wart łokieć warszawski z wykazaniem ile zysku było dla plantatora morw, hodowcy jedwabników a w końcu fabrykanta tkaniny lub przędzy.

Mamy niepłonną nadzieję, że i tą gałęzią przemysłu również ogół zainteresuję się i przyjdzie w pomoc; aby ześrodkować pracę pojedyńczych osób, a tym sposobem zebrać fakty, z których możnaby wytknąć kierunek, jakiego należy się trzymać dla dopięcia celu w tak pożytecznych zajęciach; kończąc upraszamy o przyjęcie udziału ji pytaniu naszego programu pod Nr. 15:

„Podać projekt o ile możności najłatwiejszego upowszechnienia rozumowanéj hodowli pszczół (jedwabników), celem pobudzenia chęci do obeznania się z naturą pszczół, (i jedwabników)."

Wszelkie korespondencje prosimy przesyłać pod adresem Baltazara Grabowskiego w Suwałkach. Dnia 6 kwietnia 1873 r.

B. Grabowski
S. Lineburg
F. Brzozowski
R. Grabowski.

Bibljoteka istniejąca przy warszawskiem stowarzyszeniu spożywczem „Merkury" (w Biurze głównem przy ul. Powale) obejmuje dotychczas zaledwie 140 tomów. Udziela książki te do czytania bezpłatnie.

Koléj Stryj-Munkacz. Rząd węgierski postanowił budowę téj linji doprowadzić do skutku w jak najkrótszym czasie.

Superdywidenda Gdańskiego towarzystwa budowy machin, prócz 5 pct. zwykłéj dywidendy, wynosi 1 tal. na akcji.

Ogłoszenia.

Giełda Petersburska.	25 kwietn.	22 kwietn.
Weksle na Londyn 730 728[s]	$32\frac{7}{16}\frac{3}{8}$	$32\frac{13}{32}\frac{15}{32}$
„ Amsterdam 3 m.	163	$163\frac{1}{8}$
„ Hamburg 3 „	$273\frac{3}{4}$	274
„ Paryż 3 „	344	$344\frac{3}{4}$
5% Bilety Banku pań. 1 em.	$94\frac{7}{8}$	$94\frac{7}{8}$
5% „ „ 2 em.	$94\frac{3}{4}$	95
5% „ „ 3 em.	$94\frac{5}{8}$	$94\frac{7}{8}$
5a Pożyczka Stieglitza	93	$92\frac{1}{2}$
5% Poż. pr. z r. 1864 1 em.	$154\frac{1}{2}$	$154\frac{1}{4}$
5% „ „ „ 1866 2 em.	152	$152\frac{1}{4}$
5% „ ros. ang. z r. 1870	$109\frac{1}{2}$	$107\frac{1}{2}$
5% Listy zastawne rosyjskie	$107\frac{1}{2}$	$107\frac{1}{2}$
Akcje dróg żel. Wiel. Tow.	$139\frac{1}{4}$	$138\frac{1}{2}$
Akcje dróg żel Warsz. Wiedeń.	95	$94\frac{3}{4}$
„ „ „ , Terespol.	115	115
Obligacje dróg żel. Wielk. Tow.	—	—
„ „ Mikołajewskiéj	114	$114\frac{1}{2}$
„ „ Terespolskiéj	—	—
Warszawski Bank Handlowy	347	348
„ „ Dyskontowy	—	—
Imperjały	609	$607\frac{1}{2}$
Dyskonto	$6\frac{1}{4}$	$6\frac{1}{4}$
Odessa weksle na Londyn	— —	— —

GIEŁDA WARSZAWSKA.

WEKSLE.	Poniedz. d. 21		Wtorek d. 22.		Sroda d. 23.		Czwartek d. 24.		Piątek d. 25.		Sobota d. 26.	
	żądano	płacono	żądano	płacono	żądano	płacono	żądano	płacono	żądano	płacono	żądano	płacono
Berlin 100 t. a vista					110,85	110,55	111,	110,55	111,	110,70	111,15	110,85
Gdańsk dito dito					—	—	—	—	—	—	—	—
Hamburg 300 B. M.					—	—	—	—	—	—	—	—
Londyn 1 ft. st. 3 miesiące					7,41	7,39	7,42½	7,41	7.42½	7,41	7,44	7,42
Paryż 300 franków 10 dni					88,20	87,90	88,20	87,97½	88,20	—	88,50	—
Wiedeń 150 fl. 2 m.					101,10	100,80	101,10	100,80	101,25	100,80	101.25	—
a vista					102,	—	102,	101,70	—	—	—	—
Petersburg 100 rs. 3 mies.					98,50	—	98,50	98,25	98,50	—	98,50	—
a vista					100,	99,85	100,	99,85	100,	—	100,	—
Moskwa 100 rs. 1 mies.					—	—	—	—	99,25	—	—	—
AKCJE i OBLIGACJE.												
Akcje wielkiéj kompanji kolei żel. za 125 rs.					—	138,50	—	138,50	—	138,50	—	138,50
4½ % obl. dito 2000 fr. 500					—	—	—	—	—	97,	—	—
Akcje kolei żel. Warsz. Wiedeń.					97	96	97,	96	97,	96	97	96
Obl. drog. żel. Warsz. Wied. po 500 fr.					—	—	—	—	—	84,	—	
5% obl. Warsz. Wied. 100 tal.					—	—	—	—	—	104,	—	—
Akcje kolei żel. Warsz. Bydgosk. 100 rs.					73,25	72,75	73,25	72,75	73,50	72,75	73,50	7275
„ „ „ „ „ 500 „					77,25	76,75	77,25	7675	77,25	76,75	77,25	7675
5% Akcje kolei żel. Warsz. Teresp.	O	O	O	O	115,	—	115,	—	115,	—	115,	—
Obligi „ „ „ „ „					—	—	—	—	109,	—	—	
5% Akcje „ „ Fabr. Łodzkiéj					105,50	104,50	105,50	104,50	105,50	104,50	105,50	104,50
Akcje B.H. W. z wpłatą 100					—	—	—	—	352	—	—	
„ B. H. w Ł. rs. (250) z wp. 100	T	T	T	T	122,	121,	122,	121,	122,	121,	122,	121,
„ Banku Dyskon. rs. (250)					—	—	—	—	286,	—	—	—
„ Warsz. Tow. ubez. od ogn. z wpł. 125 rs.					127,	126,	127,	126,	127,	126,	127,	126,
„ Tow. Łaz. Łaź. (excl div) 500 rs.	Ę	Ę	Ę	Ę	—	—	—	—	510,	—		—
PAPIERY PUBLICZNE.												
Obligi skarbowe rs. 100					—	—	—	—	—	89,50	—	—
„ cząstkowe złp. 500					—	—	—	—	—	111,50	—	—
Certyfikaty Ban kowe A. złp. 300	I	I	I	I	—	—	—	—	—	51,50	—	—
„ „ B. „ 200					—	—	—	—	—	34,	—	—
„ „ bezprocentowe					—	—	—	—	—	—	—	—
Dowody Komis. Likwid. 100					—	—	—	—	—	80	—	—
Listy zastawne 100 rs. 1-a serja	W	W	W	W	95,20	94,90	95,50	95,20	95,40	95,10	95,30	95,
„ „ 100 „ 2-éj „					94,20	93,90	94,50	94,20	94,40	94,10	94,30	94,
„ „ nowe z r. 1869					94,05	93,75	94,15	93,85	94,20	93,90	94,20	93,90
Obligi Tow. Kred. Ziemsk. za 100 rs.					90,05	89,75	90,	89,70	90,	89,70	90,15	89,85
Listy zastawne Miasta Warszawy	Ś	Ś	Ś	Ś	89,40	89,10	89,40	89,10	89,30	89,	—	—
4 4/9 Listy likwidacyjne					—	—	—	—	84,50	84,	79,40	79,10
5-ta pożyczka Rosyjska z r. 1864 Stieglitza					79,40	79,10	79,40	79,10	79.35	79,10	—	—
6-ta „ „ „ 1865 „					—	—	—	—	—	—	—	—
5% Bilety Banku Państwa z r. 1860					95,25	—	95,25	—	95,25	—	95,25	—
4% Metaliki za Luty					—	—	—	—	100,65	—	—	—
„ Sierpień					—	—	—	—	101,	—	—	—
5% Pożyczka Rosyjska premjowa z r. 1864					154,75	—	154,75	—	154,75	154,25	154,75	—
„ „ „ ostemplowana					—	—	—	—	—	—	—	—
„ „ „ 1866					152,75	—	152,75	—	152,75	—	152,50	—
„ „ „ ostemplowana					—	—	—	—		—	—	—
5% Listy Zastawne Rosyjskie					108,	—	108,	107,50	108,	107,50	108,	—
MONETY i BANKNOTY.												
Półimperjał rs.					—	—	—	—	—	6,6	—	—
Dukaty holenderskie nowe „					—	—	—	—	—	3,60	—	—
„ austrjackie „					—	—	—	—	—	—	—	—
Pruskie bilety Kassowe „					—	—	—	—	1,11¼	—	—	—
Bilety bankowe austrjackie „					—	—	—	—	68¾	—	—	—

Wartość kuponu d. 26 b. m. Listów zastawnych starych $13\frac{7}{9}$, nowych $172\frac{2}{9}$, L. z. m. Warszawy $34\frac{13}{18}$, List. likwid. $161\frac{1}{9}$, Oblig. skarb. $27\frac{2}{3}$, Poż. prem. 1 em $143\frac{1}{9}$, 2 em. $59\frac{2}{3}$.

Wydawcy **L. Redlich i A. Bachner** Дозволено Цензурою. 20 Апрѣля (2 Мая) 1873 г. Redaktor **S. Czarnowski**.

w Drukarni S. Orgelbranda Synów, ulica Bednarska Nr. 20 nowy.